

O długach firmowych chyba nikt nie lubi rozmawiać, jednak czasem nie sposób uciec od tego tematu. Dzisiejszy materiał będzie w formie case study, w którym zaprezentujemy Wam sądową restrukturyzację zobowiązań w oparciu o art. 320 k.p.c. – i będzie to historia prawdziwa, oparta na konkretnych liczbach.

Szkic sytuacyjny

Do Kancelarii zgłosiło się małżeństwo Kowalskich (nazwisko zmienione) wspólnie prowadzące gospodarstwo rolne, wyspecjalizowane w hodowli bydła mlecznego. Dochody uzyskiwane przez Państwa Kowalskich z wykonywanej pracy rolniczej stanowiły jedyne źródło utrzymania rodziny, w której skład, poza małżeństwem, wchodziło czworo małoletnich dzieci oraz rodzice, którzy z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego przepisali majątek na rzecz swojego syna.

Wartość gospodarstwa rolnego Kowalskich, składającego się z ok. 30 ha gruntów rolnych, szeregu nieruchomości, maszyn rolniczych oraz ok. 60 sztuk bydła, wynosiła ok. **1,3 mln złotych**. W związku z prowadzoną hodowlą bydła mlecznego, Państwo Kowalscy systematycznie dokonywali szeregu inwestycji w celu podniesienia standardów prowadzonej działalności rolniczej, jak również poprawy swej sytuacji na coraz bardziej konkurencyjnym rynku. W celu poczynienia ww. inwestycji, Kowalscy zmuszeni byli do zaciągnięcia szeregu kredytów od instytucji bankowych. Były to inwestycje przemyślane, a także uzasadnione wysokością osiągniętych przez Klientów dochodów.

Problemy na horyzoncie

W związku z nagłym i niespodziewanym obniżeniem cen mleka na rynku, dochody uzyskiwane przez Państwa Kowalskich uległy drastycznemu zmniejszeniu. Doprowadziło to do zachwiania ich sytuacji finansowej, wobec czego Kowalscy chcąc ratować swój majątek, a także wywiązywać się w sposób terminowy ze swych zobowiązań kredytowych, zmuszeni byli to zaciągnięcia kolejnych kredytów, co doprowadziło do wpadnięcia w tzw. „spirale kredytową”.

Ostatecznie zadłużenie Państwa Kowalskich urosło do wysokości **2 mln złotych** – przewyższało to wartość posiadanego przez nich majątku. W tej sytuacji istotne okazało się to, że wierzycielami w przedmiotowej sprawie były wyłącznie podmioty bankowe, przy czym jeden z nich był wierzycielem hipotecznym z zabezpieczeniem hipotecznym na kwotę niemal równą szacunkowej wartości całego gospodarstwa rolnego Kowalskich. Państwo Kowalscy byli rolnikami, posiadali wyłącznie wykształcenie rolnicze i gospodarstwo stanowiło ich jedyny majątek, a zarazem źródło utrzymania całej rodziny.

Restrukturyzacja

W tej sytuacji jedyną możliwością pomocy Kowalskim była próba **przeprowadzenia kompleksowej restrukturyzacji ich zobowiązań**. Cel był prosty: umożliwienie dalszej spłaty wspomnianych zobowiązań, bez konieczności uciekania się do rozwiązań ostatecznych w postaci m.in. tzw. upadłości konsumenckiej.

Co należało zablokować

Najgorszym scenariuszem był tutaj ten, w którym wierzyciele Państwa Kowalskich dochodziliby swoich roszczeń przy pomocy mechanizmów egzekucyjnych (komornik), co w oczywisty sposób skutkowałoby degradacją majątkową rodziny, w skład której wchodziła czwórka małoletnich dzieci.

Pierwsza bitwa została przegrana, ale...

Realizując próbę restrukturyzacji zobowiązań, Państwo Kowalscy za pośrednictwem Kancelarii zwrócili się do podmiotów bankowych ze stosownymi wnioskami restrukturyzacyjnymi. Jednakże z uwagi na negatywną odpowiedź wierzycieli, zostały

wypowiedziane wszystkie umowy kredytowe, a w konsekwencji wobec Kowalskich wytoczone zostały powództwa, w których banki dochodziły jednorazowej spłaty zaciągniętych zobowiązań. Z uwagi na specyficzną sytuację osobistą i majątkową Klientów, jedynym rozwiązaniem, pozwalającym na uchronienie ich przed upadłością, pozostało dokonanie restrukturyzacji wszystkich zobowiązań w postępowaniach sądowych z powołaniem się na przepis art. 320 k.p.c.

Czym jest sądowa restrukturyzacja i na jakiej podstawie możliwe jest jej przeprowadzenie?

Wskazanej powyżej restrukturyzacji zobowiązań Klientów Kancelaria dokonała w oparciu o przepis **art. 320 k.p.c.**, który umożliwia sądowi, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, rozłożenie na raty zasądanego świadczenia. Przepis ten ma charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny. Omawiana instytucja służy zasadniczo interesowi dłużnika, który z powodów częściowo lub w pełni przez siebie niezawinionych nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość obowiązkowi spełnienia zasądanego świadczenia, natomiast spłata ratalna lub w późniejszym terminie będzie dla niego realnie możliwa i dogodniejsza.

Z uwagi na wyjątkowość tej regulacji, sąd rozkładający roszczenie na raty powinien brać pod uwagę nie tylko sytuację dłużnika, ale także i interes wierzyciela. Skorzystanie z tej nadzwyczajnej instytucji nie może bowiem premiować dłużników niesolidnych i niedających gwarancji, że należności, mimo rozłożenia na raty, nie będą realizowane.

Przesłanki restrukturyzacji

Oczywiście aby zastosować w praktyce powołany wyżej przepis, konieczne jest uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki – inaczej mówiąc sąd musi uwierzyć w to, że warto dać dłużnikowi szansę na poukładanie swoich spraw. A oto przykładowa przesłanka:

Ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny, spełnienie zasądanego świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody.

W sprawie Państwa Kowalskich poza wskazanymi już okolicznościami związanymi z ich sytuacją osobistą i majątkową, wskazać należy również na fakt, iż udało im się podpisać wieloletnią umowę z dużą mleczarnią, co zagwarantowało im pewny odbiór całego wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym mleka, w dodatku po cenie znacznie wyższej niż w latach poprzednich.

Z drugiej strony sytuacja majątkowa i osobista Państwa Kowalskich nie pozwalała im na jednorazowe spłaty zobowiązań z uwagi na wysokość posiadanego zadłużenia, wielość wierzycieli, konieczność utrzymania rodziny oraz pochłanianie znacznej części dochodu na prowadzone gospodarstwo rolne. Co warto podkreślić, obowiązek jednorazowej spłaty zobowiązania, przy wykorzystaniu instrumentów egzekucyjnych, mógłby doprowadzić do upadłości Kowalskich. Wiązałoby się to nie tylko z negatywnymi konsekwencjami natury społecznej, ale skutkowałoby ryzykiem pozbawienia na pewno większości wierzycieli możliwości odzyskania należności głównej w pełnej wysokości, w szczególności z uwagi na zabezpieczenie hipoteczne jednego z nich.

Rozłożenie świadczenia należnego wierzycielom na raty jawiło się więc jako w pełni zasadne i pozwalające na spłatę, bez narażania Państwa Kowalskich na doprowadzenie do egzekucji komorniczej oraz ponoszenia dodatkowych kosztów. Jednocześnie można było przyjąć, że nie ucierpią na tym interesy poszczególnych wierzycieli, którzy po pomyślnym zakończeniu restrukturyzacji zostaliby w całości zaspokojeni.

W kilkunastu oddzielnych postępowaniach sądowych, sądy jednomyślnie stwierdziły istnienie przedstawionych powyżej przesłanek, uzasadniających zasadność zastosowania przez Sąd „moratorium sędziowskiego” z art. 320 k.p.c., rozkładając przysługujące

wierzycielom świadczenie na raty. Sądy wyrażając swoje stanowiska w wydawanych wyrokach, zwracały szczególną uwagę na osobistą sytuację Kowalskich, a w szczególności na fakt, iż obowiązek jednorazowej spłaty zobowiązania, przy wykorzystaniu instrumentów egzekucyjnych mógłby doprowadzić do ich całkowitego wykluczenia społecznego, co wiązałoby się jednocześnie z koniecznością ponoszenia przez państwo wysokich kosztów utrzymania ich rodziny. Jednocześnie Sądy zwracały uwagę, iż w przypadku Państwa Kowalskich, posiadających szereg zobowiązań, w tym zobowiązanie wobec uprzywilejowanego wierzyciela hipotecznego, ewentualna konieczność jego jednorazowego zaspokojenia w wyniku egzekucji komorniczej pozbawi pozostałych wierzycieli możliwości dochodzenia swych roszczeń. W takiej sytuacji najlepszym rozwiązaniem wydawała się kompleksowa restrukturyzacja - zdaniem Sądów takie rozwiązanie pozwoli zachować Kowalskim majątek i jedyne źródło utrzymania, a z drugiej strony zapewni pełne zaspokojenie wierzycieli. Instytucja rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia jest dedykowana osobom, od których z różnych szczególnie istotnych względów nie można wymagać, by spełniły swój obowiązek poprzez natychmiastową zapłatę, bowiem wiązałoby się to dla nich z bardzo poważnymi konsekwencjami.

Finał sprawy

Dzięki trwającym blisko 1,5 roku staraniom, pozytywna restrukturyzacja w postępowaniach sądowych w oparciu o przepis art. 320 k.p.c. pozwoliła na racjonalne zabezpieczenie interesów podmiotów bankowych będących wierzycielami, bez narażania Państwa Kowalskich i ich rodziny na majątkowe i społeczne wykluczenie, pozwalając zachować wielopokoleniowe gospodarstwo rolne.

Ceny mleka uległy stabilizacji, dzięki czemu Kowalscy zaczęli osiągać na tyle wysoki dochód, że po odjęciu kosztów prowadzenia gospodarstwa oraz zabezpieczenia potrzeb rodziny, na spłatę rat pozostawało im ok. **15 tys. złotych miesięcznie**, dzięki czemu ustalając **plan spłat na 12 lat**, całość zobowiązania mogłaby zostać spłacona w systemie ratalnym, po ustaleniu rat poszczególnych zobowiązań w odpowiedniej wysokości.

Jak widzicie nawet w tak trudnej sytuacji udało się wypracować wyjście pozwalające na uratowanie majątku przed licytacją. Oczywiście nie jest powiedziane, że na 100% uda się zrealizować plan restrukturyzacyjny, ale przynajmniej nasi dzisiejsi bohaterowie mają realną szansę na wyjście z problemów. Gdyby bowiem nie udało się doprowadzić do restrukturyzacji w sytuacji, gdy wysokość długów przekraczała wartość majątku, jedynym wyjściem byłaby właściwie upadłość konsumencka.

Z pozdrowieniami

Ekipa Białych Kołnierzyków

Białe Kołnierzyki Sp. z o.o.

ul. Włocławska 167, Toruń
Poland

Otrzymujesz tę wiadomość, ponieważ zapisałeś się na listę mailingową Białe Kołnierzyki - bezpłatne porady.

[Wypisz mnie](#)

Created with **MailerLite**